

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: st. prot. sąd. M. K.

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2017 r.

sprawy **J. M.**

obwinionego z art. 95 kw w zw. z art. 38 ustawy Prawo o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Chodzieży

z dnia 22 listopada 2016 r. sygn. akt II W 435/16

1. Zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia obwinionego od popełnienia przypisanego mu wykroczenia z art. 97 kw.
2. Kosztami procesu w sprawie obciąża Skarb Państwa.

H. B.

UZASADNIENIE

J. M. został obwiniony o to, że w dniu 8 kwietnia 2016 r. około godziny 10:12 w C. na ul. (...) podczas kontroli drogowej w związku z popełnionym wykroczeniem drogowym prowadził pojazd R. (...) o nr rej. (...) 8KH3, nie mając przy sobie wymaganych dokumentów, tj. prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego pojazdu, obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, tj. o wykroczenie z art. 95 kw w zw. z art. 38 ustawy Prawo o ruchu drogowym.

Sąd Rejonowy w Chodzieży, wyrokiem nakazowym z dnia 19 lipca 2016 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt II W 435/16, uznał obwinionego **J. M.** za winnego zarzuconego mu czynu, to jest wykroczenia z art. 95 kw w zw. z art. 38 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to wymierzył mu karę grzywny w kwocie 150 zł oraz zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania. (k. 36).

Od powyższego wyroku obwiniony wniósł sprzeciw (k. 40).

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy w Chodzieży, wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r., uznał obwinionego **J. M.** za winnego tego, że w dniu 8 kwietnia 2016 r. około godziny 10:12 w C. na ul. (...) na żądanie Straży Miejskiej w C. podczas czynności w związku z wykroczeniem drogowym jako kierujący pojazdem R. (...) o nr rej. (...) 8KH3 nie okazał wymaganych dokumentów pod postacią prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego pojazdu oraz dowodu posiadania obowiązkowego ubezpieczenia pojazdu od odpowiedzialności cywilnej, tj. wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 38 pkt 1-3 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 złotych.

W drugim punkcie wyroku obciążył obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania i wymierzył mu opłatę (k. 65).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obwiniony. Zarzucił orzeczeniu, mające wpływ na treść orzeczenia: obrazę przepisów postępowania w postaci wadliwej oceny materiału dowodowego oraz błędy w ustaleniach faktycznych.

Podnosząc tak, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie (76-78).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była w istotnej mierze zasadna, skutkiem czego była zmiana zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego J. M. od popełnienia wykroczenia.

Wyniki postępowania odwoławczego potwierdziły zastrzeżenia autora środka odwoławczego co do poprawności rozstrzygnięcia Sądu I instancji. Pozwoliły one bowiem na wniosek, że Sąd ten w swych rozważaniach nie uwzględnił całokształtu okoliczności osądzanego przypadku, a ujawnionych w toku rozprawy głównej. Efektem tego był niewłaściwy zakres orzekania oraz nieprawidłowość co do wypełnienia przez obwinionego znamion przypisanego mu wykroczenia.

Uwypuklić przede wszystkim należy, że Sąd Rejonowy ustalił, iż w chwili czynu, który wywołał pierwotną kontrolę ruchu drogowego, samochodem kierowała żona J. A. M.. Ustalił on również, że przeprowadzający tę kontrolę strażnicy miejscy zainteresowali się wadliwie zaparkowanym pojazdem, podjęli rozmowę z obwinionym, a także potraktowali go jak kierującego pojazdem marki R. (...) i poprosili o okazanie dokumentów (podkreślenia SO): prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego oraz dowodu posiadania ubezpieczenia OC pojazdu mechanicznego (por. str. 1 uzasadnienia, k. 67). Sąd pierwszej instancji wziął przy tym pod uwagę, że zgodnie z art. 38 pkt 1 – 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym (dalej jako prod) to kierujący pojazdem jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu wymagane dla danego rodzaju pojazdu lub kierującego oznaczone dokumenty. Wywodził więc trafnie, że w dniu 8 kwietnia 2016 r. strażnicy miejscy wykonywali czynności w związku z dostrzeżonym wykroczeniem drogowym – nieprawidłowym zaparkowaniem pojazdu, które mieściły się w zakresie ich uprawnień do kontroli ruchu drogowego (por. art. 129b ust. 2 prod), jednakże w rozważanym przypadku nie mogli ich podjąć wobec J. M.. Nie był on bowiem kierującym pojazdem mechanicznym. Z tego też względu Sąd niższej instancji zasadnie opisał, że obwiniony został tylko „poproszony” (podkreślenie SO) o okazanie dokumentów, o których mowa w art. 38 pkt 1 – 3 prod. W przedstawionych dotąd ustaleniach faktycznych nie wystąpiła przecież przesłanka określona przepisami ustawy umożliwiająca działanie władcze. Zgodnie z art. 129b ust. 2 pkt 1 – 2 prod strażnicy gminni (miejscy) są uprawnieni do wykonywania kontroli ruchu drogowego, ale wyłącznie wobec pewnych kategorii uczestników ruchu drogowego. To jest:

- w stosunku do kierującego pojazdem niestosującego się do zakazu ruchu w obu kierunkach, określonego odpowiednim znakiem drogowym
- uczestnika ruchu naruszającego przepisy o zatrzymaniu lub postoju pojazdów, ruchu motorowerów, rowerów, wózków rowerowych, pojazdów zaprzęgowych oraz o jeździe wierzchem lub pędzeniu zwierząt, czy ruchu pieszych.

Dopiero w ramach tak wykonywanej kontroli, wedle art. 129b ust. 3 prod, strażnicy gminni (miejscy) są m.in. upoważnieni do sprawdzania dokumentów wymaganych w związku z kierowaniem pojazdem i jego używaniem czy legitymowania uczestnika ruchu i wydawania mu wiążących poleceń co do sposobu korzystania z drogi lub używania pojazdu.

Sąd Rejonowy prawidłowo uwzględnił powyższą regulację prawną ustalając charakter pierwotnego żądania dokumentów przez strażników miejskich od obwinionego. Popełnił jednak błąd przy ocenie powtórnego domagania się ich od obwinionego, które nastąpiło po „przeparkowaniu” samochodu przez J. M.. Przystawiając pojazd, ten ostatni stał się wprawdzie kierującym, to jednak nie było to wystarczające do podjęcia względem niego kontroli przez strażników miejskich. Nie dopuścił się on bowiem wówczas zachowania, które byłoby jednym z typów zdarzeń opisanych w art. 129b ust. 2 prod. W szczególności nie naruszył zakazu ruchu w obu kierunkach, określonego odpowiednim znakiem drogowym czy też przepisów o zatrzymaniu lub postoju pojazdów. Wręcz przeciwnie, swym

zachowaniem uchylił stan bezprawności wywołany działaniem innego uczestnika ruchu. Uznać więc trzeba, że także ta druga przywołana przez Sąd Rejonowy sytuacja nie dawała podstaw do interwencji strażników miejskich w postaci kontroli ruchu drogowego względem J. M..

Podsumowując, Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd I instancji nie przeprowadził starannego badania uprawnień strażników miejskich do przeprowadzenia kontroli ruchu drogowego względem J. M. w rozważanym przypadku, który stał się podstawą wyroku skazującego za wykroczenie z art. 97 kw. W konsekwencji umknęło uwadze organu orzekającego, że w żadnej z dwóch analizowanych sytuacji, strażnicy ci nie uzyskali kompetencji do sprawdzania dokumentów wymaganych w związku z kierowaniem pojazdem i jego używaniem oraz wylegitymowania uczestnika ruchu.

Na kanwie kontrolowanej sprawy o wykroczenie wymaga również podkreślenia, że wniosek o ukaranie jako skarga stanowiąca podstawę do wszczęcia postępowania w sprawie o wykroczenie, określa granice podmiotowe i przedmiotowe tego postępowania. Zakaz wyjścia poza granice skargi oznacza niemożność orzekania poza ramami zdarzenia będącego przedmiotem wniosku o ukaranie. Granice wniosku o ukaranie wyznacza między innymi określenie zarzucanego obwinionemu czynu ze wskazaniem miejsca, czasu, sposobu i okoliczności jego popełnienia (por. wyrok SN z 17 maja 2011 r. III KK 96/11, LEX nr 795787).

Zbadawszy w tym kontekście zdarzenie z udziałem J. M., które zostało opisane przez Sąd I instancji jako „przeparkowanie” samochodu, Sąd odwoławczy stwierdził, że nie było ono tożsame ze zdarzeniem opisanym we wniosku o ukaranie. Zachowana została wprawdzie jedność miejsca, to jednak czas, sposób i okoliczności czynu były już inne. Z uwagi na to Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że późniejsze zdarzenie z dnia 8 kwietnia 2016 r., stanowiące mieszaną mieszankę działań i zaniechań J. M., powinno być się znaleźć poza obszarem zainteresowania sądu orzekającego w sprawie. Ustalenia co do nich nie miały bowiem znaczenia dla podjęcia poprawnego rozstrzygnięcia w sprawie, której przedmiot został ściśle oznaczony w skardze oskarżyciela.

Ponieważ zostało ustalone, że w czasie inkryminowanego zdarzenia strażnicy miejscy podjęli działania względem osoby, która nie była sprawcą wykroczenia, uznać należało, że nie uzyskali oni uprawnienia do przeprowadzenia względem niej kontroli ruchu drogowego. W związku z tym nie uzyskali oni też kompetencji do wystąpienia z żądaniem okazania przez nią oznaczonych dokumentów. Tym samym nie zaktualizował się po stronie tej osoby obowiązek ich przedstawienia.

Sąd Okręgowy uznał zatem, że w sprawie wystąpiła okoliczność wyłączająca postępowanie w sprawach o wykroczenia określona w art. 5 § 1 pkt 2 kpw, albowiem czyn podsądnego nie zawierał znamion wykroczenia. Zgodnie z art. 62 § 3 kpw, w razie stwierdzenia okoliczności, o których mowa w art. 5 § 1 pkt 1 i 2 kpw, po rozpoczęciu przewodu sądowego sąd wydaje wyrok uniewinniający, chyba że sprawca był w chwili czynu niepoczytalny. Sąd odwoławczy zmienił zatem zaskarżony wyrok i uniewinnił J. M..

O kosztach procesu orzeczono w pkt 2, na podstawie art. 118 § 2 kpw, obciążając nimi Skarb Państwa.

H. B.